



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Igor Zgoliński

SSN Paweł Kołodziejcki (sprawozdawca)

w sprawie **J.D.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw.

z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 233 § 1a k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 10 stycznia 2024 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść skazanego

od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 14 lutego 2023 r., sygn. akt II Ka 375/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Stalowej Woli

z dnia 23 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 684/21,

uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Stalowej Woli z dnia 23 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 684/21, oba w zakresie czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnia J.D. od popełnienia tego czynu zakwalifikowanego z art. 233 § 1a k.k., a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa.

(P.B.)

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Stalowej Woli wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 684/21 uznał J.D. za winnego tego, że:

1. w dniu 3 listopada 2020 r. w S., woj. [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić S.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że złożył w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli I Wydział Cywilny pozew o zapłatę kwoty 28.496 zł przedkładając jako autentyczne dwa dokumenty w postaci umowy nr [...] z dnia 29 czerwca 2000 r. i notatki nr [...] z dnia 12 grudnia 2000 r. z podrobionymi przez nieustaloną osobę podpisami S.C., na podstawie których domagał się zasądzenia kwoty 28.496 zł od S.C., podczas gdy dokumenty nie były autentyczne i nie stanowiły dla S.C. obowiązku zapłaty – lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zaskarżenie nakazu zapłaty przez S.C. – czym działał na jego szkodę, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł (pkt I);
2. w dniu 11 maja 2021 r. w S., woj. [...], składając zeznania mające służyć za dowód w prowadzonym postępowaniu Prokuratury Rejonowej w Stalowej Woli sygn. akt PR 1 Ds. [...] – zeznał nieprawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu poprzez stwierdzenie, iż S.C. złożył w jego obecności, własnoręcznie podpisy w dokumentach w postaci umowy nr [...] z dnia 29 czerwca 2000 r. i notatki nr [...] z dnia 12 grudnia 2000 r. podczas gdy podpisy te zostały sfałszowane, tj. przestępstwa z art. 233 § 1a k.k., za które wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II).

Jednocześnie na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 85a k.k. orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył orzekając karę łączną 1 roku pozbawienia wolności (pkt III), której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata (pkt IV), zobowiązując na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. J.D. do informowania kuratora o przebiegu okresu próby, przy czym czas i sposób

wykonania tego obowiązku miał zostać określony przez sąd w postępowaniu wykonawczym (pkt V). Orzekł także o kosztach procesu (pkt VI, VII, VIII i IX).

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się zarówno J.D., jak i jego obrońca, którzy wywiedli apelacje, zaskarżając go w całości. Oskarżony w osobistej apelacji nie sformułował konkretnych zarzutów podnosząc jednocześnie, że „(...) jest oparty na kardynalnych błędach formalnych i konfabulacji oraz błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy (...)”. Z kolei jego obrońca zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błędy w ustaleniach faktycznych polegające na:
 1. dokonaniu ustaleń dowolnych, sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym,
 2. dokonaniu ustaleń, bez odniesienia (konfrontacji) z pozostałym materiałem dowodowym, z naruszeniem zasad logiki oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,
 3. dokonaniem ustaleń niepełnych, w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy;
4. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj.:
 1. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k., poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości i niejasności na niekorzyść oskarżonego;
 2. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, w szczególności w zakresie dowodu z zeznań pokrzywdzonego, opinii biegłych;
 3. art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrony z dnia 26 maja 2022 r. i oskarżonego z dnia 2 kwietnia 2022 r. i z dnia 25 maja 2022 r.

W konsekwencji obaj skarżący, poza licznymi wnioskami dowodowymi, wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J.D. od popełnienia zarzucanych mu czynów, przy czym jego obrońca alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, po rozpoznaniu tak sformułowanych apelacji, wyrokiem z dnia 14 lutego 2023 r. sygn. akt II Ka 375/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II, III, IV).

W dniu 4 października 2023 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich, którą zaskarżył na korzyść J.D. prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 14 lutego 2023 r., sygn. akt II Ka 375/22, utrzymujący w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Stalowej Woli z dnia 23 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 684/21 w części dotyczącej skazania za przestępstwo z art. 233 § 1a k.k. Rzecznik Praw Obywatelskich podniósł zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa karnego materialnego, tj. art. 233 § 1a k.k., polegającego na uznaniu przez sąd drugiej instancji, że przypisany J.D. czyn z art. 233 § 1a k.k. wyczerpywał ustawowe znamiona tego przepisu w sytuacji, gdy działanie wymienionego – jak wynika z prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych – nie wyczerpywało ustawowych znamion tego występk.

W świetle tak sformułowanego zarzutu Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu w zaskarżonej części oraz utrzymanego w mocy w tym zakresie wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienie J.D. od popełnienia czynu z art. 233 § 1a k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

W pierwszej kolejności wskazać jednak należy na mankamenty samego zarzutu sformułowanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Podniósł on bowiem naruszenie przepisu prawa karnego materialnego, tj. art. 233 § 1a k.k., którego przecież sąd odwoławczy nie stosował z uwagi na utrzymanie w mocy orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Kwestia ta ma istotne znaczenie z uwagi na fakt, iż kasacja przysługuje co do zasady od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Zatem zarzuty podnoszone w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia winny być kierowane pod adresem sądu *ad quem*. Skarżący ma tego świadomość, czemu dał wyraz w uzasadnieniu kasacji wskazując jednocześnie, że w niniejszej sprawie doszło do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd *a quo* wskutek braku rzetelnej kontroli odwoławczej. W tej sytuacji należało zrekonstruować zarzut kasacyjny z uwzględnieniem treści uzasadnienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia wywiedzionego na korzyść J.D., do czego zobowiązuje art. 118 § 1 k.p.k. Niemniej jednak od podmiotu

kwalifikowanego, jakim jest bez wątpienia Rzecznik Praw Obywatelskich uprawniony do wnoszenia tzw. kasacji nadzwyczajnych, oczekiwać należy bardziej starannego formułowania zarzutów.

Przechodząc do wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego godzi się przypomnieć, że zgodnie z art. 233 § 1a k.k. odpowiedzialności karnej z tego przepisu podlega sprawca czynu określonego w § 1 (składania fałszywych zeznań), jeżeli zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu. Jak słusznie dostrzegł Rzecznik Praw Obywatelskich, w orzecznictwie najwyższej instancji sądowej istniały wątpliwości w wykładni tego przepisu, które niewątpliwie miały wpływ na praktykę działania organów ścigania i stosowania prawa przez sądy. Przejawem problemów wykładniczych art. 233 § 1a k.k. było postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt I KZP 10/19. W powyższym orzeczeniu, Sąd Najwyższy wprawdzie odmówił podjęcia uchwały, jednak stanął na stanowisku, że wskutek wejścia w życie nowelizacji Kodeksu karnego (dokonanej ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437), nastąpiła zmiana normatywna dezaktualizująca dotychczas wyrażone w orzecznictwie stanowiska, według których nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań ten, kto umyślnie składa fałszywe zeznania dotyczące okoliczności, mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony, nawet wtedy, gdy został pouczone o prawie odmowy odpowiedzi na pytania, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić go na odpowiedzialność karną. Zachowanie sprawcy składającego fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.) w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, które do tej chwili traktowane było jako kontratyp działania w ramach prawa do obrony, zostało stypizowane jako uprzywilejowany typ przestępstwa określony w art. 233 § 1a k.k. Sąd Najwyższy we wskazanym postanowieniu uznał, że ustawodawca za priorytetową uznał potrzebę zapewnienia prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i realizację celów procesu, w tym wykrycie i ujęcie sprawcy przestępstwa, stawiając je wyżej niż prawo do obrony, dlatego wprowadził zasadę, zgodnie z którą świadek (niezależnie od tego, czy powinien uzyskać w danej sprawie status podejrzanego) ma prawo jedynie do milczenia.

Opozycją dla powyższego stanowiska były orzeczenia Sądu Najwyższego, w których podkreślano gwarancyjną (*vide* art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 k.p.k.) wykładnię przepisu art. 233 § 1a k.k. (zob. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r., I KK 58/19, OSNK 2021, nr 2, poz. 8; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2021 r., IV KK 287/20, LEX nr 3268018), zgodnie z którą nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1 ani § 1a k.k. osoba, która jest przesłuchiwana w charakterze świadka, gdy składa fałszywe zeznania z obawy przed narażeniem samego siebie na odpowiedzialność karną, w granicach własnej odpowiedzialności. Możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1a k.k. osoby, która z obawy o narażenie samego siebie na odpowiedzialność karną przesłuchiwana jest w charakterze świadka i zeznaje nieprawdę – obejmować może wyłącznie zeznania, których treść zawiera pomówienie innej osoby lub nieprawdziwe okoliczności nie związane ze sprawstwem czynu i potencjalną własną odpowiedzialnością karną przesłuchiwanego.

Rozbieżności w wykładni omawianego przepisu zostały rozstrzygnięte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. akt I KZP 5/21 (OSNK 2022, nr 1, poz. 1), której nadano moc zasady prawnej. We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy podzielił drugie z wyżej przywołanych stanowisk i dokonał wykładni art. 233 § 1a k.k. w oparciu o konstytucyjne i konwencyjne gwarancje, akcentując znaczenie prawa do obrony. Sentencja uchwały stanowi, że nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli – realizując prawo do obrony – zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy. Powyższe stanowisko znalazło uznanie również w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2022 r., IV KK 369/21, LEX nr 3353116; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2023 r., I KK 505/22, LEX nr 3571647; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2023 r., IV KK 530/21, LEX nr 3511642). W pełni akceptuje je również Sąd Najwyższy orzekający w niniejszym składzie, niezależnie od związania wskazaną uchwałą mającą moc zasady prawnej.

Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy niezbędnym jest odnieść się do ustaleń faktycznych, poczynionych przez sądy orzekające. Otóż, w dniu 3 lutego 2021 r. Komenda Powiatowa Policji w Stalowej Woli wszczęła dochodzenie w sprawie usiłowania w dniu 3 listopada 2020 r. doprowadzenia S.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli I Wydział Cywilny do sprawy I Nc 1285/20 zostały przedłożone jako autentyczne dokumenty w postaci umowy z dnia 29 czerwca 2000 r. i notatki z dnia 12 grudnia 2000 r. w celu uzyskania nakazu zapłaty kwoty 28.496 zł na rzecz J.D. Sprawę oznaczono sygnaturą PR 1 Ds. [...]. W toku dochodzenia wezwano na dzień 11 maja 2021 r. celem przesłuchania w charakterze świadka J.D. Przed przesłuchaniem został pouczony przez przesłuchującego go funkcjonariusza Policji o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy (art. 233 § 1 k.k.) oraz za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą mu lub jego najbliższemu (art. 233 § 1a k.k.), a także możliwości uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić jego lub osobą dla niego najbliższą na odpowiedzialność karną za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (art. 183 § 1 k.p.k.). Mimo tych pouczeń, J.D. składając zeznania mające służyć za dowód w prowadzonym postępowaniu zeznał nieprawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu stwierdzając, że S.C. złożył w jego obecności, własnoręczne podpisy w dokumentach w postaci umowy nr [...] z dnia 29 czerwca 2000 r. i notatki nr [...] z dnia 12 grudnia 2000 r. Tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy m.in. w postaci opinii grafologicznej, a także zeznania samego S.C. wykazały, że jego podpisy na tych dokumentach zostały sfałszowane (k. 679v). Sąd *ad quem* potwierdzając prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd *a quo* wskazał, że okolicznością przesądzającą o sprawstwie czynu z art. 233 § 1a k.k. przez J.D. jest fakt popełnienia przez niego przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. z zamiarem bezpośrednim, co w oczywisty sposób wskazuje, że działał on również z zamiarem bezpośrednim składając nieprawdziwe zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt PR 1 Ds.121.2021.D – z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu (k. 776v).

Dokonując subsumpcji tak ustalonego stanu faktycznego i wykładni art. 233 § 1a k.k., a także kontrolując ich prawidłowość, żaden z sądów orzekających w przedmiotowej sprawie nie dostrzegł, że J.D. zeznając nieprawdę nie przekroczył dopuszczalnych granic realizacji prawa do obrony, albowiem z obawy o samooskarżenie zeznania złożył w granicach własnego czynu, przy tym nie pomawiał fałszywie innej osoby. W świetle przedstawionego orzecznictwa Sądu Najwyższego opartego na gwarancyjnej wykładni art. 233 § 1a k.k., powyższe okoliczności uniemożliwiały przypisanie J.D. odpowiedzialności karnej z tego przepisu. Rację ma Rzecznik Praw Obywatelskich, że konstytucyjne prawo do obrony musi być odczytywane nie tylko jako prawo do bronięcia się od chwili formalnego przedstawienia zarzutów, lecz w każdym układzie procesowym, w którym odpowiedzialność karna jawi się jako realna. Oznacza to również prawo do zaprzeczenia sformułowanym przez inne osoby zarzutom na każdym etapie postępowania. Jak słusznie dostrzega skarżący, odmienna wykładnia art. 233 § 1a k.k. rażąco naruszałaby zasadę równości wobec prawa, różnicując zakres gwarancji prawa do obrony w stosunku do osób znajdujących się w tej samej sytuacji, tj. zagrożonych poniesieniem odpowiedzialności karnej. Oskarżony może bowiem odmówić składania wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, a także może fałszywie wyjaśniać, co do zasady nie ponosząc z tego tytułu żadnych negatywnych konsekwencji. Tymczasem osoba zagrożona odpowiedzialnością karną przesłuchiwana w charakterze świadka mogłaby jedynie skorzystać z jednej z opcji alternatywnych – mówić prawdę albo milczeć, bez możliwości zaprzeczania sprawstwu. Zauważyć jednak trzeba, że odmowa odpowiedzi na pytanie prowadzić może w istocie do zbliżonych skutków jak zeznanie prawdy, kierując podejrzenie w stronę przesłuchiwanego. Z uwagi na fundamentalne znaczenie prawa do obrony w procesie karnym, do tych wszystkich okoliczności prezentowanych w dominującej linii orzecniczej Sądu Najwyższego sądy obu instancji były zobowiązane się odnieść. Tym bardziej, że w już w chwili wydawania wyroku przez sąd pierwszej instancji od przeszło 9 miesięcy obowiązywała w obrocie prawnym przywołana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21. O ile sądy powszechne nie są związane uchwałami Sądu Najwyższego, nawet mającymi moc zasady prawnej, o tyle zajęcie odmiennego stanowiska wymaga przedstawienia

argumentacji, która mogłaby skłonić Sąd Najwyższy do rozważenia potrzeby przedstawienia określonego zagadnienia prawnego składowi pełnej izby zgodnie z art. 88 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1093 z późn. zm.). Takiej argumentacji próżno szukać w uzasadnieniach wyroków sądów obu instancji. W tym miejscu należy zauważyć, że apelację w przedmiotowej sprawie wywiódł m.in. oskarżony J.D., który wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości, nie formułując jednak pod jego adresem żadnych konkretnych zarzutów. W tej sytuacji, zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k., sąd *ad quem* był zobowiązany do dokonania tzw. totalnej kontroli odwoławczej przez pryzmat wszystkich uchybień (przyczyn odwoławczych) wyszczególnionych w art. 438 k.p.k. Dotyczy to więc także obrazy prawa materialnego w postaci art. 233 § 1a k.k. i prawidłowości subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod tę normę. Rację ma więc Rzecznik Praw Obywatelskich wskazując, że zupełne zignorowanie tych kwestii doprowadziło do zaabsorbowania obrazy art. 233 § 1a k.k. do orzeczenia drugoinstancyjnego. Rzetelna kontrola odwoławcza winna doprowadzić do uniewinnienia J.D. od popełnienia zarzuconego mu czynu z art. 233 § 1a k.k. z uwagi na niewyczerpanie przez niego znamion tego występku. To zaś uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie, albowiem doprowadziło do oczywiście niesłusznego skazania J.D. w rozumieniu art. 537 § 2 k.p.k. za występki z art. 233 § 1a k.k. Powyższe uchybienia musiały skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Stalowej Woli z dnia 23 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 684/21 w zakresie czynu z art. 233 § 1a k.k. i uniewinnieniem J.D. od popełnienia tego występku.

Na zakończenie, zauważyć należy, że w przedmiotowej sprawie za popełnione przestępstwa względem J.D. orzeczone zostały dwie jednostkowe kary pozbawienia wolności, które połączono wymierzając skazanemu karę łączną pozbawienia wolności, a której wykonanie zostało warunkowo zawieszone na okres próby wynoszący 2 lata. Uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku sądu *a quo* w zakresie czynu z art. 233 § 1a k.k. przypisanego J.D. oznacza, że rozwiązaniu *ex lege* ulega węzeł orzeczonej kary łącznej (pkt III wyroku sądu pierwszej instancji), a sąd kasacyjny nie musi zawierać w wydanym wyroku

rozstrzygnięcia o uchyleniu orzeczenia o karze łącznej (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2021 r., IV KK 54/21, LEX nr 3412907 i cytowane tam judykaty). Ponadto, wydane w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie nie niweczy zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania w odniesieniu do pozostałej w mocy kary jednostkowej pozbawienia wolności. Powyższe zapatrywanie uzasadnia orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie co do jednego z czynów, za które wymierzono karę jednostkową karę pozbawienia wolności zostanie uchylone (a w takiej sytuacji jak wskazano wyżej ulega rozwiązaniu orzeczona również kara łączna pozbawienia wolności), to w obrocie prawnym pozostaje wówczas jednostkowa kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2014 r., IV KK 54/14, LEX nr 1444612).

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku, przy czym o kosztach postępowania rozstrzygnął po myśli art. 632 pkt 2 k.p.k.

[as]

(P.B.)